

Sygn. akt: I ACa 469/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2013r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Bożena Wiklak
Sędziowie:	SA Małgorzata Dzięciołowska (spr.) SA Małgorzata Stanek
Protokolant:	st.sekr.sądowy Grażyna Michalska

po rozpoznaniu w dniu 26 września 2013r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **z siedzibą we Włoszech**

przeciwko (...) **spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 28 grudnia 2012r. sygn. akt X GC 594/11

uchyla zaskarżony wyrok w pkt 1 i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Łodzi do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania odwoławczego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. na rzecz (...)z siedzibą we Włoszech kwotę 312.663,08 złotych z ustawowymi odsetkami liczonymi według prawa włoskiego tj. art. 1284 Kodeksu Cywilnego Republiki Włoskiej od dnia 12 sierpnia 2011 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 24.298 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, umarzył postępowanie w sprawie w zakresie kwoty 57.920,75 złote i oddalił powództwo w pozostałym zakresie (k 507).

Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu powyższego wyroku odniósł się najpierw do zarzutu braku należytego umocowania pełnomocnika strony powodowej. W jego ocenie zarzut nie był zasadny. Podkreślił, że zgodnie z powszechnie przyjętym w praktyce i orzecznictwie sądów poglądem, badanie czy pozew został wniesiony przez należycie umocowanego pełnomocnika procesowego strony jest przeprowadzone przez sąd na podstawie art. 130 §

1 i 2 kpc. Przy tym od udzielenia pełnomocnictwa należy odróżnić jego wykazanie przed sądem stanowiące jeden z warunków skuteczności pełnomocnictwa a zatem umocowanie do podejmowania czynności procesowych. Powołując się na zacytowane orzecznictwo Sądu Najwyższego stwierdził, że kwestia uzupełnienia należytego umocowania pełnomocnika procesowego strony procesu nie podlega, wbrew stanowisku strony pozwanej, rygorom z art. 479¹² § 1 kpc (obecnie uchylonego, lecz znajdującego zastosowanie w rozpoznawanej sprawie), gdyż wykazanie należytego umocowania pełnomocnika procesowego strony powodowej nie należy do zakresu twierdzeń, zarzutów i dowodów uzasadniających twierdzenia pozwu, podlegających rygorom prekluzji dowodowej.

Strona powodowa składając pozew w rozpoznawanej sprawie nie wykazała w sposób należyty, zgodnie z treścią przepisu art. 89 § kpc umocowania działającego w jej imieniu pełnomocnika. Do pozwu został załączony jedynie poświadczony przez pełnomocnika w osobie adwokata odpis dokumentu określonego jako „pełnomocnictwo szczególne” z dnia 25 lutego 2011 roku udzielonego przez powodową spółkę (...) spółce (...) spółce z o.o. z siedzibą w Ł. oraz poświadczony odpis pełnomocnictwa udzielonego przez spółkę (...).

Okoliczność ta nie stanowiła, w ocenie sądu okręgowego, przeszkody do uzupełnienia braku w zakresie wykazania należytego umocowania pełnomocnika strony powodowej w dalszym postępowaniu. W rozpoznawanej sprawie nastąpiło to po podniesieniu w sprzeciwie od nakazu zapłaty przez pełnomocnika strony pozwanej zarzutu niewłaściwego umocowania pełnomocnika strony powodowej.

W dniu 21 listopada 2011 roku w odpowiedzi na sprzeciw strony pozwanej pełnomocnik powoda przedłożył dokument w postaci zlecenia dochodzenia roszczeń z dnia 30 czerwca 2011 roku, z którego wynika, iż spółka (...) udzieliła spółce (...) zlecenia dochodzenia wierzytelności w kwocie 100.693,52 EURO wobec firmy (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.. Wierzytelności, których dochodzenie obejmuje przedmiotowe zlecenie wynikają z szeregu innych faktur wymienionych w zleceniu, w tym nieobjętych przedmiotem niniejszego postępowania. Dołączył także dokument w postaci wyciągu z umowy zawartej w dniu 30 czerwca 2011 roku (zawartej przed wniesieniem pozwu w niniejszej sprawie) pomiędzy powodem a spółką (...) z siedzibą w Ł. określonej jako „umowa o świadczenie usług windykacji wierzytelności”. Powód jako zleceniodawca udzielił (...)spółce z o.o. jako zleceniobiorcy stałych pełnomocnictw w tym pełnomocnictwa ogólnego - do wyznaczania w imieniu zleceniodawcy pełnomocników w postępowaniu wstępnym, nakazowym i egzekucyjnym oraz pełnomocnictwa procesowego dla wskazanego przez zleceniobiorcę pełnomocnika, do prowadzenia sprawy na drodze postępowania sądowego i egzekucyjnego.

W dniu 2 grudnia 2011 roku pełnomocnik powoda przedłożył do akt sprawy dokument w postaci pełnomocnictwa szczególnego notarialnego sporządzonego w dniu 23 listopada 2011 roku w M. wraz z jego tłumaczeniem przysięgłym. Z treści tego dokumentu wynika, że powód udzielił pełnomocnictwa (...) spółce z o.o. z siedzibą w Ł. do reprezentowania spółki przed wszystkimi organami władzy sądowniczej, w tym w postępowaniu niniejszym oraz w innych postępowaniach sądowych toczących się z udziałem powoda oraz upoważnił go do ustanawiania dalszych pełnomocników procesowych.

Wreszcie w dniu 19 marca 2012 roku pełnomocnik powoda przedłożyła do akt sprawy pełny tekst umowy z dnia 30 czerwca 2011 roku określonej jako „umowa o świadczenie usług windykacji wierzytelności”.

W ocenie sądu przedłożone do akt sprawy przez pełnomocnika powoda dokumenty pozwalają uznać, iż już w dacie wniesienia pozwu tj. 16 sierpnia 2011 roku pełnomocnik strony powodowej był należycie umocowany do występowania przed sądem w niniejszym postępowaniu. Załączone do akt dokumenty pozwalają przyjąć, iż spółka (...) pozostawała począwszy od dnia 30 czerwca 2011 roku ze spółką (...) w stosunku stałego zlecenia obejmującego windykację wierzytelności od spółki (...), w tym wierzytelności objętych przedmiotem niniejszego procesu. (...) spółka z o.o. należy zatem do kręgu podmiotów wymienionych w przepisie art. 87 § 1 kpc które mogą występować w postępowaniu przed sądem w charakterze pełnomocnika procesowego strony.

Po rozpatrzeniu tego zarzutu sąd pierwszej instancji wskazał, że z okoliczności faktycznych sprawy wynika, iż pomiędzy stronami zawarta została umowa sprzedaży/dostawy towarów objętych fakturami numer (...) z dnia 12 maja 2010 roku.

Strona pozwana nie zakwestionowała treści tej umowy, faktu dostawy wymienionych w fakturach towarów ani też wysokości należności wynikającej ze wskazanych faktur. Jedyнным jej zarzutem mającym przemawiać za niezasadnością powództwa był zarzut nienależytego wykonania przez stronę powodową zobowiązania wynikającego z zawartej umowy - wadliwości dostarczonego towaru (dzianiny i gumy).

Zdaniem sądu okręgowego zarzut ten nie został wykazany. Przedstawiony przez stronę pozwaną materiał dowodowy na okoliczność występowania wadliwości dostarczonych towarów w postaci zeznań świadków i strony pozwanej uznał za niewiarygodny. Podniósł, że potwierdzają ten wniosek zeznania strony pozwanej złożone na rozprawie w dniu 28 listopada 2012 roku, w których K. S. stwierdził, że być może jego rozmowy z A. L. nie dotyczyły wadliwości towaru dostarczonego na podstawie faktur będących przedmiotem niniejszego procesu, lecz towaru dostarczonego wcześniej, za który pozwany zapłacił, lecz był on wadliwy. Treść tych zeznań czyniła całkowicie niezasadnym podniesiony w sprzeczności od nakazu zapłaty zarzut nienależytego wykonania zobowiązania odnoszący się do towarów, za które zapłaty dochodzi powód w ramach niniejszego procesu.

Strona pozwana podniosła zarzut potrącenia kwoty 14.725,30 EURO z tytułu należności za towar zwrócony powodowi na podstawie wystawionej przez pozwanego faktury eksportowej i kosztów jego transportu. Strona powodowa zarzut ten uznała w całości za uzasadniony i w odpowiedzi na jego zgłoszenie cofnęła pozew w zakresie kwoty objętej zarzutem potrącenia przeliczonej na złotówki według daty wymagalności roszczenia. Taki sposób rozliczenia należności zgłoszonej do potrącenia nie był w toku procesu kwestionowany przez stronę pozwaną. Wobec skutecznego cofnięcia pozwu sąd pierwszej instancji, na podstawie art. 355 kpc w z w z art. 203 kpc, umorzył postępowanie w sprawie w zakresie kwoty objętej cofnięciem pozwu tj. w zakresie kwoty 57.920, 75 złotych.

W pozostałym zakresie powództwo jako zasadne zostało uwzględnione. Dochodzona kwota 312.663,08 złotych znajdowała uzasadnienie w treści załączonych do pozwu faktur (...) z dnia 12 maja 2010 roku. Była niższa niż wynikająca z tych faktur należność obliczona przez stronę powodową w złotówkach według kursu z dnia wymagalności roszczenia tj. z dnia 12 sierpnia 2010 roku.

Międzynarodową umowę sprzedaży regulują przepisy Konwencji Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów sporządzonej w W. 11 kwietnia 1980 roku (Dz. U. nr 45 z 1997 roku poz. 286). Republika Włoska (od 1 kwietnia 1988 roku) i Rzeczpospolita Polska (od 1 czerwca 1996 roku) są stronami tej konwencji (oświadczenie rządowe w sprawie ratyfikacji przez Rzeczpospolitą Polską Konwencji Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów sporządzonej w W. w dniu 11 kwietnia 1980 roku - Dz. U. nr 45 z 1997 poz. 287).

Przepisy konwencji znajdują więc zastosowanie w sprawie. Przy czym zgodnie z art. 91 ust 2 Konstytucji - przepisy konwencji mają pierwszeństwo przed niedającymi się z nią pogodzić regulacjami ustawowymi.

W zakresie ustalenia prawa materialnego właściwego dla umowy łączącej strony zastosowanie znajdzie rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr (...)z dnia 17 czerwca 2008 roku w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych (R. I) opublikowane w Dz. Urz. UE nr 4.7.2008 roku (...)Zgodnie z art. 29 tego rozporządzenia weszło ono w życie dwudziestego dnia po jego publikacji w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej tj. 24 lipca 2008 roku i znajduje zastosowanie do umów zawartych po dniu 17 grudnia 2009 roku (art. 28).

Zgodnie z treścią pkt 19 preambuły rozporządzenia, jeżeli nie dokonano wyboru prawa właściwego, prawo to należy określić zgodnie z zasadą dotyczącą określonego typu umowy. Zgodnie z treścią art. 3 rozporządzenia umowa podlega prawu wybranemu przez strony.

Wybór prawa jest dokonany wyraźnie lub w sposób jednoznaczny wynika z postanowień umowy lub okoliczności sprawy.

Zdaniem sądu tego typu wyboru prawa strony nie dokonały. Podstawowym warunkiem uznania skuteczności wyrażenia woli stron w sposób dorozumiany jest istnienie tej woli u osoby wyrażającej ją w sposób dorozumiany. Tymczasem z oświadczeń stron składanych w trakcie procesu wynika, że kwestia wyboru prawa właściwego nie była w ogóle przedmiotem rozważań stron procesu i nie podjęły one żadnej decyzji w tym przedmiocie.

W zakresie, w jakim nie dokonano wyboru prawa właściwego dla umowy zgodnie z art. 3 i bez uszczerbku dla art. 5 - 8 prawo właściwe dla umowy sprzedaży ustala się w ten sposób, że umowa sprzedaży towarów podlega prawu państwa, w którym sprzedawca ma miejsce zwykłego pobytu (art. 4 ust 1 pkt a).

Sąd okręgowy nie podzielił stanowiska pełnomocnika strony powodowej, że umowa sprzedaży zawarta pomiędzy stronami wykazuje znacznie ściślejszy związek z prawem polskim niż z prawem włoskim.

Z ustaleń faktycznych dokonanych w sprawie wynika, że wydanie towaru nastąpiło w siedzibie sprzedawcy (Włochy). Zapłata za towar miała nastąpić w siedzibie sprzedawcy (Włochy). Zawarte w związku ze sprzedażą towaru umowy przewozu i ubezpieczenia nie przesądzają kwestii związku umowy sprzedaży z prawem polskim. Nie są to umowy zawarte pomiędzy stronami umowy sprzedaży. Umowy (przewozu i ubezpieczenia) zawarte są z podmiotem polskim (mającym siedzibę w Polsce). W ich przypadku nie wchodzi w grę element obrotu międzynarodowego.

Zobowiązanie pozwanego sprzedawcy do zapłaty ceny nabytych towarów znajduje uzasadnienie zarówno w przepisie art. 53 Konwencji jak i w przepisie art. 1498 Kodeksu Cywilnego Republiki Włoskiej.

Strona pozwana nie wykazała zaistnienia w sprawie okoliczności zwalniającej jej z zapłaty ceny nabytych i dostarczonych mu towarów (ich wadliwości). Sąd pierwszej instancji wskazał również na treść art. 1495 Kodeksu Cywilnego Republiki Włoskiej przewidującego utratę przez kupującego prawa do gwarancji w przypadku niezawiadomienia sprzedawcy o stwierdzonych wadach w ciągu ośmiu dni od ich wykrycia. Tych okoliczności nie wykazano w sprawie. Niezachowania aktu staranności przewidzianego w art. 1495 Kodeksu Cywilnego skutkuje utratą uprawnień z tytułu gwarancji niewadliwości towaru, w tym uprawnienia do domagania się obniżenia ceny (art. 1492 tego Kodeksu).

W ocenie sądu okręgowego analiza przepisów art. 1277 i nast. Kodeksu Cywilnego Republiki Włoskiej wskazuje na niezasadność zarzutu podnoszonego przez stronę pozwaną, zakazu zmiany waluty, w której wyrażone jest zobowiązanie pieniężne. Jest okolicznością niekwestionowaną, iż walutą mającą prawny obieg w Republice Włoskiej jest EURO. Zgodnie z treścią przepisu art. 1278, jeżeli suma jest określona w walucie niemającej prawnego obiegu w Państwie, dłużnik jest uprawniony do zapłaty w walucie mającej prawny obieg w państwie według kursu wymiany z dnia będącego terminem płatności i w miejscu ustalonym do zapłaty. Powołany przepis wskazuje, że nie ma przeszkód prawnych do ustalenia przez sąd zobowiązania pieniężnego pozwanego w walucie innej niż EURO - w tym wypadku w złotych.

Konwencja wiedeńska - poza tym, że w art. 78 stanowi, że jeżeli strona nie dokona zapłaty ceny lub innej należności, druga strona ma prawo do odsetek od zaległej sumy niezależnie od żądania odszkodowawczego należnego na podstawie art. 74 nie reguluje kwestii odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego. Nieokreślenie stopy odsetek ustawowych jest tzw. luką wewnętrzną tj. obejmującą kwestie uregulowane omawianą Konwencją, ale wyraźnie w niej nie rozstrzygnięte a zatem w tym zakresie należy stosować prawo materialne tej strony umowy sprzedaży, które jest właściwe dla danego kontraktu tj. w sprawie prawo włoskie.

Inna wypracowana przez orzecznictwo zasada stanowi, że wysokość odsetek od zaległej ceny należnej na podstawie umowy, do której ma zastosowanie Konwencja wiedeńska trzeba ustalać w sposób przewidziany w art. 7 ust 2 in fine a zatem - zgodnie z prawem właściwym dla umowy sprzedaży na podstawie normy kolizyjnej obowiązującej w państwie, którego sąd orzeka w sprawie. W myśl art. 27 § 1 pkt 1 w zw. z § 3 ustawy z dnia 12 listopada 1965 roku Prawo

prywatne międzynarodowe (Dz. U. Nr 46 poz. 290 ze zm.), obowiązującego w dacie zawarcia przedmiotowej umowy sprzedaży, prawem tym jest prawo włoskie. Nie zachodzi zatem w tym zakresie kolizja pomiędzy przepisami prawa międzynarodowego prywatnego a przepisami rozporządzenia WE o prawie właściwym dla zobowiązań umownych.

Wysokość odsetek ustawowych reguluje przepis art. 1284 Kodeksu cywilnego Republiki Włoskiej oraz wydany na jego podstawie Dekret z mocą ustawy Prezydenta Republiki z dnia 9 października 2002 r., nr 231. Zgodnie z przepisami powołanego dekretu znajdującego zastosowanie do wszelkich płatności w tym wynagrodzenia w transakcjach handlowych, odsetki stają się automatycznie wymagalne od dnia następującego po upływie terminu płatności. Termin płatności należności wynikających z faktur numer (...) ustalony został na dzień 12 sierpnia 2010 roku. Od dnia następnego należą się powodowi odsetki za zwłokę w zapłacie bez konieczności kierowania do pozwanego dodatkowego żądania zapłaty.

Żądanie zasądzenia odsetek ustawowych od dnia wniesienia pozwu, zgodnie ze sprecyzowanym w piśmie z dnia 19 grudnia 2012 roku stanowiskiem powoda było w ocenie sądu zasadne.

Strona powodowa dochodziła odsetek ustawowych, przez co rozumieć należy odsetki w wysokości obowiązującej w Polsce. Zasadne było zaś żądanie odsetek w wysokości obowiązującej we Włoszech. Z tego względu w zakresie żądania odsetek ustawowych według prawa polskiego powództwo podlega oddaleniu. W świetle tych stwierdzeń podnoszony przez stronę pozwaną zarzut ustalenia wysokości odsetek w oparciu o przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 marca 1981 roku (Dz. U. z 1989 r., nr 16, poz. 84) nie został uwzględniony (k 519 do 530).

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi złożyła pozwana spółka. Zaskarżyła go w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 1 sentencji w oparciu o zarzuty:

- naruszenia prawa materialnego tj. art. 1277 oraz art. 1278 Kodeksu cywilnego Republiki Włoskiej poprzez błędną wykładnię polegającą na ustaleniu wbrew treści powołanych przepisów, że wierzyciel może dochodzić zapłaty w walucie nie mającej prawnego obiegu na terenie Republiki Włoskiej i zasądzenie kwoty w złotych, podczas gdy z powołanych przepisów wynika, że zapłata powinna być dokonana w walucie EURO (art. 1277) a zapłata w walucie nie mającej prawnego obiegu w Republice Włoskiej jedynie wtedy, gdy suma określona jest w innej walucie, co w sprawie nie występuje gdyż cena została ustalona w EURO,
- naruszenie prawa procesowego mające wpływ na wynik sprawy:

a) art. 87 § 1 i 2 kpc oraz art. 91 pkt 3 kpc poprzez dopuszczenie do udziału w sprawie w charakterze pełnomocnika osoby, która nie może być pełnomocnikiem zgodnie z tymi przepisami,

b) art. 321 kpc poprzez zasądzenie odsetek wg prawa włoskiego, co stanowi zasądzenie ponad żądanie wobec braku stosownego wniosku ze strony powoda,

c) art. 233 § 1 kpc poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów na skutek

- uznania, że załączona do pisma procesowego powoda - odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty - umowa a właściwie niepodpisany przez mocodawcę fragment umowy z dnia 30 czerwca 2011 r. nazwany wyciągiem wraz ze zleceniem dochodzenia roszczeń również z dnia 30 czerwca 2011 r. zostały rzeczywiście sporządzone i podpisane przez obydwie strony w dniu 30 czerwca 2011 r. i istniały w chwili wniesienia powództwa w sytuacji, gdy okoliczności wskazują (zwłaszcza forma, brak daty pewnej nie załączenie umowy, lecz wyciągu z podpisem jednej strony), że brak było takich dokumentów w chwili wniesienia powództwa a podstawę pełnomocnictwa stanowiło jedynie pełnomocnictwo z dnia 25 lutego 2011 r. zakwestionowane w sprzeciwie oraz pominięcie okoliczności, że powód nawet nie próbował wyjaśnić dlaczego tak istotna i sprzeczna z wcześniejszym pełnomocnictwem umowa wraz ze zleceniem dochodzenia roszczenia została załączona ze znacznym opóźnieniem,

- ustalenia, że powód i spółka (...) pozostają w stałym stosunku zlecenia w sytuacji, gdy powód posiada tylko jedną wierzytelność w Polsce i zlecił spółce (...) dochodzenie jedynie tej jednej wierzytelności.

W konkluzji apelacji strona skarżąca wniosła alternatywnie o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku, zniesienie postępowania w całości i umorzenie postępowania (art. 355 § 1 kpc) oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm przepisanych,
- zmianę zaskarżonego wyroku i oddanie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm przepisanych,
- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Łodzi do ponownego rozpoznania z uwzględnieniem kosztów postępowania odwoławczego jako całości kosztów procesu (k 545 do 550).

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów z uwzględnieniem kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm przepisanych (k 569 do 574).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje

Argumentacja apelacji jest częściowo zasadna w zakresie skutkującym uchyleniem wyroku w zaskarżonej części i przekazaniem sprawy do ponownego rozstrzygnięcia.

W pierwszej kolejności należy ustosunkować się do zarzutu, który w ocenie strony skarżącej skutkowałby nieważnością postępowania.

W ocenie sądu drugiej instancji nie jest on słuszny. Art. 87 § 1 i 2 kpc oraz art. 91 pkt 3 kpc zostały w realiach niniejszej sprawy prawidłowo zastosowane.

Sąd pierwszej instancji powołał się w tym zakresie na ugruntowane orzecznictwo i piśmiennictwo. Okolicznością doniosłą przy ustanawianiu pełnomocnika, o jakim mowa w art. 87 § 1 kpc nie jest to, czy zlecenie obejmowało zastępowanie zleceniodawcy przed sądem, lecz to, że potrzeba żądania rozstrzygnięcia przez sąd wiąże się lub wynika z okoliczności faktycznych objętych udzielonym uprzednio zleceniem.

Ustalenie dopuszczalności (skuteczności) pełnomocnictwa procesowego sąd przeprowadza poprzez dwustopniowe badanie. Po pierwsze, bada czy stosunek zlecenia jest stały (nawet, jeśli zlecenia udzielono na czas określony), następnie porównuje zakres zlecenia i pełnomocnictwa w celu ustalenia, czy mieści się w nim przedmiot sprawy, tj. treść roszczenia i okoliczności faktyczne przytoczone w celu jego uzasadnienia.

Umowa zlecenia obejmująca stałe prowadzenie obsługi prawnej mocodawcy, w tym reprezentowanie go przed sądem, może być podstawą pełnomocnictwa procesowego tylko wtedy, gdy przedmiot sprawy obejmuje określoną w tej umowie czynność prawną, faktyczną lub usługę. Materialnoprawną podstawą pełnomocnictwa procesowego może więc być stały stosunek zlecenia (art. 734 i nast. kc) oraz stosunki zobowiązaniowe, do których odpowiednio stosuje się przepisy o zleceniu (art. 750 kc).

Przedmiot sprawy oznacza przedmiot postępowania toczącego się lub wszczynanego przed sądem, w którym zleceniodawca ustanawia zleceniobiorcę swoim pełnomocnikiem (zob. powołany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2012 r., V CSK 337/11, LEX nr 1228458 oraz wskazane w uzasadnieniu tego wyroku: uchwała Sądu Najwyższego z 23 września 2010 r., III CZP 52/10, wyrok Sądu Najwyższego z 30 czerwca 2010 r., V CSK 1/10, LEX nr 677906, postanowienie Sądu Najwyższego z 15 maja 2007 r., V CZ 32/07, LEX 485996, z 9 września 2011 r., I CZ 53/11, nie publ.).

Zakres zlecenia może być węższy, ograniczony do niektórych czynności lub usług, ale zgodnie z art. 87 § 1 kpc powinien mieć charakter stały, odpowiednio do treści zlecenia. Obydwie formy zajmowania się sprawami osoby ustanawiającej zarząd lub zlecającej czynności prawne i usługi prowadzą do funkcjonalnego związku zarządcy (zleceniobiorcy) z przedmiotem zarządu (zlecenia) i jego znajomości, ułatwiających wyjaśnienie okoliczności faktycznych, istotnych przy rozstrzygnięciu sprawy oddanej pod osąd. Tak rozumiana ratio legis dopuszczenia zarządców i zleceniobiorców do działania w charakterze pełnomocników pozwala wyjaśnić elementy normy zawartej w art. 87 § 1 kpc, ze względu na zastrzeżenie, aby przy stałym stosunku zlecenia przedmiot sprawy wchodził w zakres zlecenia. Zwrotu ustawowego „przedmiot sprawy” nie można rozumieć inaczej niż żądania pozwu i jego podstawy faktycznej. Wypływa z tego wniosek, że okolicznością doniosłą przy ustanawianiu pełnomocnika jest to, czy potrzeba żądania rozstrzygnięcia przez sąd wiąże się lub wynika z okoliczności faktycznych objętych udzielonym uprzednio zleceniem.

Przyjęcie odmiennego założenia postulowanego przez pozwanego nie da się pogodzić z zasadami organizacji pomocy prawnej. Zagadnienie to było rozważane m.in. przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 19 kwietnia 2006 r. (OTK Zb.Urz. 2006, nr 4, poz. 45), dotyczącym zgodności z Konstytucją art. 4 ust. 1a ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze (jedn. tekst: Dz. U. z 2002 r. nr 123, poz. 1058 ze zm. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 18 lutego 2010 r., I ACa 80/10, LEX nr 628217, uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2008 r., III CZP 51/08, opubl.: OSNC 2009/7-8/104, Biul. SN 2008/6/13, M. Prawn. 2009/1/41-42).

W wezwaniu przesądowym z dnia 30 czerwca 2011 r. oprócz faktur dochodzonych pozwem wymieniono jeszcze pięć innych nieuregulowanych należności wynikających ze współpracy pomiędzy stronami (k 44), co wskazywało na istnienie pomiędzy obiema stronami jeszcze innych niż objęte przedmiotem sporu umów sprzedaży. Do pisma z dnia 17 lutego 2012 r. (k 199 i k 200) dołączono pozostałe faktury objęte umową zlecenia (k 205 do 220). W odrębnych sprawach sądowych strona powodowa dochodziła tych wierzytelności. Umowa z dnia 30 czerwca 2011 r. została złożona do akt na zlecenie sądu (k 238 i k 257 do 266). Złożony przy odpowiedzi na sprzeciw (niezwłocznie po podniesieniu twierdzeń dotyczących prawidłowości pełnomocnictwa przez stronę pozwaną) wyciąg z tej umowy (k 133) jest zbieżny w zakresie określenia daty, stron umowy, powołanych przepisów z jej treścią.

Hipoteza art. 97 kpc obejmuje sytuację, gdy osobie, która chce przedsięwziąć czynności procesowe nie mogąc wylegitymować się stosownym pełnomocnictwem, strona jeszcze nie udzieliła pełnomocnictwa, jak również sytuację, gdy takie pełnomocnictwo zostało już udzielone, lecz z różnych przyczyn nie zostało przedłożone w sądzie, w czasie, gdy należy przedsięwziąć określone czynności procesowe. W tym drugim przypadku istotną okolicznością uzasadniającą zastosowanie art. 97 kpc jest wysoki stopień uprawdopodobnienia faktu udzielenia pełnomocnictwa procesowego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2011 r., IV CSK 172/11, LEX nr 1119547). Przypomnieć trzeba, że art. 97 kpc jest elementem gwarancji procesowych prawa strony do obrony jej praw. Naruszenie tego przepisu spowodowałoby pozbawienie możliwości obrony praw tej strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2007 r., I CSK 368/2006, Lex Polonica nr 1310156).

Podobnie w sytuacji, gdy sąd przyjął w momencie złożenia pozwu, że złożone dokumenty wskazują na prawidłowe udzielenie pełnomocnictwa, następnie na skutek zarzutów strony przeciwnej dopiero zbadał prawidłowość dokonania tej czynności stopień prawdopodobieństwa jego udzielenia przed wniesieniem sprawy i następnie wykazanie jego zakresu w sprawie musi przesądzać o istnieniu tej czynności w momencie składania powództwa i prawidłowości podejmowanych przez pełnomocnika czynności.

Nie można zgodzić się z poglądem zaprezentowanym w apelacji. Po pierwsze sąd pierwszej instancji wskazał prawidłowo na możliwość uzupełnienia braków w zakresie pełnomocnictwa. Po wtóre dokonywanie ustaleń w drodze domniemania faktycznego (art. 231 kpc), na które próbuje powołać się skarżąca strona w oparciu o wykładnię jednego zdania z pełnomocnictwa szczególnego z dnia 25 lutego 2011 r. złożonego przy pozwie (k 29) powinno być wprawdzie oparte na swobodnym wnioskowaniu, ale powinno odpowiadać zasadom logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego (por. z wyrokiem SA w Warszawie z dnia 18 stycznia 2013 r., I ACa 893/12, LEX nr 1286665). Wnioski wyprowadzone w uzasadnieniu apelacji tym zasadom nie odpowiadają. Zawarcie w w/w pełnomocnictwie stwierdzenia „pełnomocnictwo ogranicza się do jednego zlecenia i przewiduje bezwzględne zatwierdzanie działań

pełnomocnika przez mocodawcę i z zastrzeżeniem możliwości odebrania pełnomocnictwa w każdej chwili” nie wskazuje na zakres udzielonego zlecenia. Złożona przez stronę powodową umowa (k 132 do 133, k 162 do 167, k 160, k 238 i k 257 do 266) przesądza o jego zakresie, co w zestawieniu z wezwaniem do zapłaty dołączonym do pozwu i zleceniem dochodzenia roszczeń z 30 czerwca 2011 r. (k 132) pozwala na przyjęcie, że umowę zawarto przed wystąpieniem z powództwem, w zakresie innym niż przedmiot niniejszego postępowania, umożliwiającym przyjęcie „stałego” charakteru zlecenia, obejmującego stosunki umowne istniejące pomiędzy mocodawcą a stroną pozwaną.

Czynność polegająca na wniesieniu pozwu zmierza do zrealizowania prawa do sądu, którego treścią jest uprawnienie do poddania pod rozstrzygnięcie sądu sporu wynikłego na tle stosunku prawnego mającego łączyć strony. W postępowaniu cywilnym rozstrzygane są spory na tle stosunków cywilnoprawnych (art. 1 kpc), przy czym o samej dopuszczalności wszczęcia i przeprowadzenia takiego postępowania nie decyduje ustalenie, że pomiędzy stronami rzeczywiście istnieje stosunek prawny, z którego mogą wynikać ich sporne prawa bądź obowiązki, lecz samo twierdzenie osoby inicjującej postępowanie przed sądem, że tak jest.

Wniesienie pozwu jest czynnością prawną konwencjonalną, dokonywaną przed organem państwa, prowadzącą do nawiązania stosunku procesowego o charakterze publicznoprawnym pomiędzy wszczynającym postępowanie i sądem, pomiędzy wszczynającym postępowanie i jego przeciwnikiem procesowym oraz pomiędzy sądem i przeciwnikiem wszczynającego postępowanie. Czynność ta musi spełniać wymagania co do formy i treści przewidziane dla niej w ustawie procesowej; wywołuje też skutki materialnoprawne, ale tylko takie, jakie wiąże z nią ustawodawca.

Przepis art. 321 kpc stanowiąc, że sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem ani zasądzać ponad żądanie, pozostaje w ścisłym związku z art. 187 kpc. Sąd nie może zatem orzec o czym innym niż domagał się powód, nie może też orzec na innej podstawie faktycznej niż wskazywana przez powoda.

Wybierając podstawę prawną, powód określa nie tylko granice okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, ale nadto określa granice obrony pozwanego. Pozwany podejmuje bowiem tę obronę w takim zakresie jaki wynika nie tylko z faktów, ale i ze wskazanego przepisu. Pozwany nie ma obowiązku konstruowania w taki sposób swojej obrony, aby odeprzeć wszelkie możliwe zarzuty mogące wynikać z wszystkich możliwych podstaw rozstrzygnięcia (tak m.in. postanowienie SN z dnia 24 maja 2012 r., II CSK 466/11, LEX nr 1211145, wyrok SN z dnia 2 grudnia 2011 r., III CSK 136/11, LEX nr 1131125 oraz orzecznictwo w uzasadnieniu tych orzeczeń powołane).

Tymi regułami objęte jest dochodzenie należności głównej, odsetek skapitalizowanych i zasądzenie odsetek od obu tych kwot, w tym mającego zastosowanie w sprawie prawa innego niż polskie określenie wysokości roszczenia w oparciu o te przepisy.

Skapitalizowanie odsetek w znaczeniu prawnym następuje wtedy, gdy obliczono ich sumę za określony czas, a następnie poddano je oprocentowaniu, tworząc w ten sposób kapitał, stanowiący odrębną kategorię prawną (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2012 r., II UZ 63/11, LEX nr 1211158).

W sytuacji gdy roszczeniu o zasądzenie odsetek od zaległych odsetek nadany został bieg, to brak dokładnego określenia przez powoda wysokości tego roszczenia oceniać należy w płaszczyźnie zasad, którymi sąd kieruje się rozpoznając sprawę co do istoty (merytorycznie), co oznacza m.in. obowiązek ustalenia - przy pomocy dostępnych środków dowodowych - wysokości roszczenia dochodzonego przez powoda (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 25 marca 1992 r., I ACr 95/92, OSA 1992/6/57).

Zasadą jest określenie dochodzonych odsetek w sprawie (zaległych - rozliczenie dochodzonej z tego tytułu kwoty i bieżących) poprzez podanie określonej stopy procentowej oraz czasu ich naliczenia, nawet wówczas, jeśli dochodzone są one w oparciu o przepisy obcego prawa.

Konieczne jest więc ustalenie w każdej sprawie nie tylko prawa właściwego, ale i wysokości zasądzanych odsetek w poszczególnych okresach.

Redakcja zaskarżonego orzeczenia nie odpowiada tym wymogom. Odniesiono się w nim jedynie do przepisu prawa obcego jako podstawy naliczenia odsetek. Nie pozwala to na ocenę, czy doszło czy też nie do przekroczenia granic wniesionego powództwa (art. 321 kpc), zwłaszcza w zestawieniu z wysokością odsetek podaną w piśmie Ministerstwa Sprawiedliwości (k 315 odwr.).

Dodatkowo ponieść należy, co słusznie wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia sąd okręgowy, że Konwencja Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów sporządzonej w W. dnia 11 kwietnia 1980 r. nie określa stopy odsetek. W tej sytuacji pozostaje, zgodnie z art. 7 ust. 2 Konwencji, sięgnięcie po prawo prywatne międzynarodowe fori. Ze względu na to, że uprawnienie wierzyciela do żądania odsetek za opóźnienie mieści się w pojęciu zobowiązania z umowy, właściwą normą kolizyjną jest art. 27 § 1 pkt 1 i § 3 ustawy z 1965 r. - Prawo prywatne międzynarodowe (Dz. U. z 1965 r., nr 46, poz. 290 ze zm. w zw. z art. 81 ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. Prawo prywatne międzynarodowe - Dz. U. nr 80 z 2011 r., poz. 432, ustalającej datę wejścia w życie tych przepisów na dzień 18 czerwca 2011 r. - przepisy te obowiązywały w sprawie z uwagi na datę wystawienia faktur nr (...) i wymagalność ich płatności), który wskazuje jako prawo właściwe do zobowiązań z umowy sprzedaży rzeczy ruchomych, prawo państwa, w którym w chwili zawarcia umowy znajduje się siedziba przedsiębiorstwa sprzedawcy. Jeśli prawo państwa, w którym w chwili zawarcia umowy znajduje się siedziba przedsiębiorstwa sprzedawcy nie reguluje kwestii wysokości odsetek za opóźnienie, pozostaje odwołanie się do miejscowej praktyki sądowej (tak też wyrok SN z dnia 28 listopada 2008 r., V CSK 261/09, LEX nr 619663 i powołany w jego uzasadnieniu wyrok SN z dnia 8 października 2008 r., V CSK 63/08, niepubl.).

W sprawie w związku z wystąpieniem sądu Ministerstwo Sprawiedliwości nadesłało wyjaśnienia dotyczące przepisów prawa włoskiego wraz z podaniem „ewentualnej wysokości odsetek obowiązujących po 8 sierpnia 2002 r.” (k 315 odwr., k 329 do 339 i k 399 do 401).

W sprawie nie wyjaśniono, w jakiej wysokości policzono odsetki zaległe i jakie zastosowano w tym zakresie przepisy, zwłaszcza w kontekście uzasadnienia pism strony powodowej, co uniemożliwiało ocenę zasadności dochodzonego roszczenia i prawidłowości dokonanego rozliczenia w zakresie dokonanego potrącenia.

Powód w pozwie złożonym w sprawie (k 8 do 9) wskazał, że dochodzi roszczenia głównego w kwocie 328.157,19 złotych oraz odsetek skapitalizowanych w kwocie 42.426,64 złotych na podstawie art. 477 kc i art. 481 kc. W fakturach stanowiących załącznik do pozwu o nr 628 i nr 629, w których określono kwoty kontraktu w „euro” wskazano na termin płatności i zastrzeżono w warunkach sprzedaży, że po przekroczeniu terminu naliczone będą odsetki za zwłokę (k 14 faktura nr (...) i jej tłumaczenie k 16, k 18 faktura nr (...) i jej tłumaczenie k 20). Oprócz tych należności na roszczenie główne składały się również kwoty dochodzone na podstawie faktur transportowych (k 15 i 17, k 19 i 21, list przewozowy k 27 do 28).

W pozwie nie przedstawiono wyliczenia kwoty dochodzonej w zakresie zaległych odsetek poprzez podanie okresu, za który wyliczone są odsetki oraz ich wysokości oraz prawa właściwego dla ich obliczenia. Wśród dokumentów dołączonych do pozwu brak jest noty odsetkowej.

W sprzeciwie (k 90 i k 96) od wydanego w sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym (k 75) podniesiono zarzut niewłaściwego dochodzenia kwot w złotych polskich z uwagi na treść art. 358 § 1 kc oraz konieczność naliczenia odsetek w walucie obcej (przy powołaniu się na orzeczenie SN z dnia 12 czerwca 1981 r., V PZP 3/81, OSN 1982, nr 7, poz. 92). Podkreślono zawyżenie odsetek i niezasadne obciążenie kwotą wskazaną w pozwie. W sprzeciwie został podniesiony także zarzut potrącenia na kwotę 14.725,30 euro (k 91 i k 97).

W odpowiedzi na sprzeciw strona powodowa powołała się na prawo wyboru waluty (k 128) i uznała zarzut potrącenia kwoty 13.505,30 euro z faktury VAT nr (...), ponownie przeliczając tę kwotę na złotówki, tj. 53.122 złotych i określając dochodzoną w postępowaniu kwotę na 317.461,83 złote (k 129 do 130). W odpowiedzi na sprzeciw nie ustosunkowano się odrębnie do zarzutu niewłaściwego - zawyżonego naliczenia odsetek. Nie dołączono też do tego pisma rozliczenia wskazanej z tego tytułu w pozwie kwoty.

W piśmie z dnia 1 grudnia 2011 r. (k 153 do 159) sprostowano rozliczenie potrącenia i określono kwotę dochodzoną pozwem na 312.663,08 złote (k 153 do 158).

W pismach z dnia: 17 lutego 2012 r. (k 199 do 204), 19 marca 2012 r. (k 248 do 256), 17 kwietnia 2012 r. (k 291 do 293) i 2 października 2012 r. (k 366 do 368) strona powodowa przedstawiła wywód odnoszący się do zastosowania w sprawie prawa polskiego. W załączniku do protokołu rozprawy z dnia 19 grudnia 2012 r. (k 490 do 500) ponownie powołano się na art. 358 § 1 kc, natomiast w zakresie dochodzenia kwot określonych fakturami o nr (...) na treść prawa włoskiego (wadliwość towarów) i art. 4 dekretu z dnia 9 października 2002 r. w zakresie naliczenia odsetek od transakcji handlowych (k 496).

W żadnym z tych pism oraz pozostałych złożonych w sprawie przez tę stronę nie przedstawiono sposobu rozliczenia odsetek.

W odpowiedzi na apelację omówiono jedynie przepisy, które zdaniem strony powodowej powinny mieć zastosowanie w „kwestii waluty” (k 572 do 573) i nie dokonano rozliczenia kwot, które miałyby stanowić o nienaruszenia art. 321 kpc w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 1 zakwestionowanego wyroku.

Odnosząc się do twierdzeń strony powodowej należy ponieść, że z dniem wejścia w życie ustawy z dnia 23 października 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz ustawy - Prawo dewizowe (Dz. U. Nr 228, poz. 1506) uległa zasadniczej zmianie redakcja art. 358 kc. Wskazana ustawa weszła w życie w dniu 24 stycznia 2009 r., modyfikując obowiązującą dotychczas zasadę walutowości, wywodzoną z brzmienia poprzedniej wersji tego przepisu. Modyfikacja zasady walutowości polega na tym, że zakres normatywny tej zasady został znacząco rozszerzony. W nowej redakcji przepisu ustawodawca w sposób wyraźny dopuścił możliwość wyrażania zobowiązania pieniężnego w walucie obcej oraz dopuścił możliwość zwolnienia się z takiego zobowiązania przez zapłatę w walucie polskiej tylko w określonych sytuacjach.

Z treści art. 354 kc wynika, że wykonanie zobowiązania pieniężnego powinno nastąpić zgodnie z jego treścią. Zasada ta obejmuje także walutę, w jakiej dokonywana jest zapłata. Zgodnie z art. 358 § 1 kc, jeżeli przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia w walucie obcej.

Żądanie spełnienia świadczenia w złotych polskich może nastąpić, gdy z treści zobowiązania nie wynika sposób spełnienia świadczenia pieniężnego. Spełnienie świadczenia wyrażonego w walucie obcej przez zapłatę w pieniądzu polskim jest dopuszczalne również, o ile strony wyraziły na to zgodę, modyfikując choćby przez czynności konkludentne, treść łączącego ich zobowiązania, zaś w razie procesu sądowego, jeśli dłużnik uznał powództwo wywiedzione w złotych polskich.

Przepis § 2 art. 358 kc nie modyfikuje zawartej w § 1 tego unormowania zasady, że prawo wyboru waluty przysługuje wyłącznie dłużnikowi. Z tego przepisu wynika natomiast, że w przypadku jego zwłoki wierzycielowi służy prawo wyboru kursu, po jakim będzie przeliczona wartość waluty obcej, w wypadku wyboru przez dłużnika waluty krajowej (por. z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2004 r., II CK 489/03, LEX nr 523625, wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2012 r., III CSK 273/11, LEX nr 1224683, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2011 r., IV CSK 75/11, LEX nr 1108556, wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 7 lutego 2013 r., I ACa 699/12, LEX nr 1313424 i uzasadnieniem wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 22 lutego 2012 r., I ACa 27/12, M. Pr. Bank. 2012/7-8/16-28).

Powołany przez stronę powodową w sprawie art. 358 § 2 kc dla uzasadnienia dochodzenia roszczenia w złotych polskich nie mógł mieć zatem w niej zastosowania.

W każdej sprawie, w której zachodzi potrzeba stosowania prawa materialnego zagranicznego, sąd stosuje prawo obce niezależnie od wykazania przez stronę treści obcego prawa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2007 r., II CSK 60/07, OSNC 2008, nr 5, poz. 53).

Zgodnie z art. 1143 § 1 kpc, gdy zachodzi taka potrzeba sąd powinien zwrócić się do Ministra Sprawiedliwości o udzielenie tekstu obcego prawa oraz o wyjaśnienie obcej praktyki sądowej.

W przedmiotowej sprawie przeprowadzona przez sąd pierwszej instancji analiza przepisów prawa, która przesądziła o zastosowaniu w niej jako właściwego prawa włoskiego zasługuje na aprobatę, za wyjątkiem dokonania wykładni art. 1277 oraz art. 1278 Kodeksu cywilnego Republiki Włoskiej.

Apelujący słusznie zarzuca, że w sprawie nie było podstaw by do przyjęcia, że w grę może wchodzić dochodzenie sum wynikających z umowy sprzedaży po przeliczeniu ich na złotówkę polską.

Art. 1277 powyżej wskazanego Kodeksu (k 315 i k 323 do 186 oraz k 417 do 477 - drugie tłumaczenie przepisów, na które powołał się Sąd Okręgowy w Łodzi w uzasadnieniu wydanego wyroku z dnia 28 grudnia 2012 r.) jednoznacznie wskazuje na prawo włoskie jako prawo właściwe.

Wbrew twierdzeniu sądu okręgowego art. 1278 Kodeksu cywilnego Republiki Włoskiej nie może mieć w sprawie zastosowania. Dług pieniężny nie został, bowiem określony w walucie innej niż „mająca prawny obieg w Państwie”, tj. we Włoszech. Został określony w euro, które jest walutą we Włoszech obowiązującą. Art. 1278 dotyczy zaś tylko długów pieniężnych w walutach niemających prawnego obiegu w Państwie (k 440). Potwierdza tę wykładnię nie tylko ogólne określenie zasad zawartych w powyżej omówionych przepisach, ale również art. 1182 w zw. z art. 1475 i art. 1498 tego Kodeksu.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że pomiędzy stronami nie zawarto żadnego porozumienia, które umożliwiłoby przeliczenie kwot objętych fakturami na złote polskie. Prawidłowo wykluczył by mogło dojść do niego poprzez czynności konkludentne stron. Nie wchodziło w grę z uwagi na jednoznaczne stanowisko strony pozwanej.

Strona powodowa do czasu zakończenia postępowania apelacyjnego nie zmieniła żądania poprzez określenie go w walucie objętej kontraktem. Nie przedstawiła też rozliczenia zgłoszonego zarzutu potrącenia w tej walucie w sposób, który uwzględniałby dokonane dotychczas i niezaskarżone przez stronę pozwaną czynności związane z umorzeniem postępowania w zakresie kwoty 57.920,75 złote. Na etapie postępowania apelacyjnego przekształcenie takie w związku z treścią art. 383 kpc byłoby niedopuszczalne. W postępowaniu apelacyjnym obowiązuje zakaz występowania z nowymi roszczeniami. Wyjątek od tej reguły obwarowany jest przesłanką „zmiany okoliczności”, która, jeśli zaistnieje, uzasadnia żądanie zamiast pierwotnego przedmiotu sporu jego wartości lub innego przedmiotu, a w sprawach o świadczenie powtarzające się można nadto rozszerzenie żądanie pozwu o świadczenia za dalsze okresy (art. 383 kpc). Na tle uregulowania przyjętego w art. 383 kpc nie może budzić zastrzeżeń stwierdzenie, że jeżeli żądanie zasądzenia roszczenia w określonej walucie było dopuszczalne, to utrata przez tę walutę właściwości środka płatniczego stanowi „zmianę okoliczności” w rozumieniu art. 383 kpc i uzasadnia w postępowaniu apelacyjnym zmianę waluty dochodzonego roszczenia. Jeśli natomiast było niedopuszczalne tego typu sytuacja nie zachodzi. Dla swej skuteczności powołanie się przez stronę na art. 383 kpc przy określeniu dochodzonego roszczenia musi być oparte na takiej zmianie okoliczności, która uniemożliwia popieranie pierwotnego, dopuszczalnego roszczenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2005 r., III CK 342/05, LEX nr 604121).

Mając powyższe okoliczności na względzie uznając, że w sprawie nie doszło do rozstrzygnięcia istoty sporu poprzez brak uwzględnienia treści właściwego prawa, ustalenia wysokości roszczenia w wyniku m.in. nieustalenia sposobu skapitalizowania odsetek i nieokreślenia ich wysokości, co należało do obowiązków sądu, łącznie z ustaleniem treści prawa obcego (art. 1143 § 1 kpc), na podstawie art. 386 § 4 kpc w zw. z art. 108 § 2 kpc Sąd Apelacyjny w Łodzi uchylił wyrok w części zaskarżonej i przekazała sprawę w tym zakresie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego.

Przy ponownym badaniu zasadności powództwa sąd pierwszej instancji powinien zobowiązać powoda do sprecyzowania go poprzez określenie jego wysokości, waluty, sposobu rozliczenia odsetek i ich skapitalizowania oraz określenia żądania w zakresie określenia odsetek bieżących, przy uwzględnieniu reguł omówionych wcześniej oraz odniesienia ich do uwzględnionego zarzutu potrącenia i niezakwestionowania przez stronę pozwaną w apelacji zakresu umorzenia zawartego w punkcie 2 wyroku. Po takim określeniu roszczenia będzie dopiero możliwa ocena jego zasadności.

Zważywszy na obowiązki stron umowy sąd pierwszej instancji słusznie zakwalifikował ją jako umowę sprzedaży (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2005 r., V CK 293/05, LEX nr 424343 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 25 października 2005 r., I ACa 223/05, LEX nr 175156).

Strona pozwana w złożonej apelacji nie zakwestionowała (w części dotyczącej zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc) przedstawionej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oceny dowodów w zakresie niezasadności jej zarzutu „wadliwości” dostarczonych towarów.

W świetle dowodów zgromadzonych sprawie, szczegółowo omówionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, zwłaszcza zeznań stron: K. S. (k 236 i k 479), A. L. (k 230 do 231 i k 479) oraz zeznań świadków: M. S. (k 479 rozprawa z dnia 28 listopada 2012 r., godz. 00:07:46 do 00:18:14) i M. N. (k 235) wnioski wysunięte z analizy tych dowodów i ich odniesienie do zastosowanych w sprawie przepisów prawa materialnego, w szczególności art. 1495 w zw. z art. 1511 Kodeksu cywilnego Republiki Włoskiej, zasługują na aprobatę.

Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. W tej sytuacji obowiązkiem sądu drugiej instancji było odniesienie się do wszystkich zdarzeń i zarzutów zgłoszonych w postępowaniu apelacyjnym, które mogły spowodować skutki materialnoprawne (zob. wyrok SN z dnia 10 lutego 2012 r., II CSK 314/11, LEX nr 1130158), co skutkowało ustosunkowaniem się do w/w kwestii poruszanych w sprawie i rzutującej na ocenę zarzutów prawa materialnego postawionych w złożonym środku odwoławczym.